

Magdalena Redo, Piotr Prewysz-Kwinto

Czy kredytobiorcy kierują się poziomem RRSO? Wyniki badania ankietowego

**Are Borrowers Guided by the APRC (RRSO) Level When Taking a Loan?
Survey Results**

Wprowadzenie

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO; ang. *Annual Percentage Rate of Charge*, APRC) to jedyny powszechnie używany w Unii Europejskiej (UE) wskaźnik kredytowy mający ułatwić Europejczykom ocenę kosztu kredytu i wybór korzystniejszej oferty. W państwach UE funkcjonuje on już od ponad 30 lat, a w Polsce od ponad 20 lat. Po raz pierwszy jednolitą formułę matematyczną, określającą roczny koszt długu i jednoznacznie definiującą elementy składające się na całkowity koszt kredytu dla konsumenta zawarto w unijnej dyrektywie z 1990 r. (Council Directive, 90/88/EEC, 1990). Jej zapisy były w kolejnych dekadach doprecyzowywane, a następnie zaimplementowane do polskiego porządku prawnego w ramach procesu harmonizacji prawa krajowego z unijnym przed przystąpieniem Polski do UE. W konsekwencji wskaźnik RRSO (wraz z powiązаныmi przepisami) został w 2001 r. transponowany do polskiej ustawy o kredycie konsumenckim (Ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, Dz. U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1081; obecnie zastąpiona przez: Ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 246 z późn. zm.), a w 2017 r. także do ustawy o kredycie hipotecznym (Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami, tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 2245 z późn. zm.). Miał on wspomóc Polaków (i szerzej Europejczyków) w nierównej walce konkurencyjnej

z podmiotami finansowymi i ułatwić im szacowanie kosztu kredytów, a tym samym wybór tańszych produktów.

Kredyty warunkują rozwój gospodarczy, a w efekcie poziom zamożności kolejnych pokoleń. Stanowią jedną z głównych determinant nie tylko tempa nadrabiania zaległości rozwojowych państw Europy Środkowo-Wschodniej, ale pozycji Europy w globalnej walce konkurencyjnej w nadchodzących dekadach. Ogromne i dynamicznie rosnące długi otaczają i dotyczą nas wszystkich – bezpośrednio lub pośrednio. Każdy z nas albo sam korzysta z produktów kredytowych, albo jest pracownikiem, współpracownikiem lub klientem firm współfinansowanych z kredytów, czy wreszcie wszyscy bez wyjątku jesteśmy obywatelami coraz silniej zadłużonych państw. A według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego globalne zadłużenie na koniec 2020 r. sięgnęło 226 bln dolarów amerykańskich (czyli 256% globalnego PKB; International Monetary Fund, 2021), z czego prawie $\frac{1}{4}$, tj. ponad 51 bln dolarów amerykańskich (58% globalnego PKB), to długi gospodarstw domowych. Tylko w UE wartość rynku kredytów dla gospodarstw domowych na koniec 2020 r. wynosiła 7,2 bln euro (czyli 53,7% PKB państw UE; European Banking Federation, 2021), a w samej Polsce na koniec września 2021 r. sięgała 797 mld zł (Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, 2021), czyli $\frac{1}{3}$ PKB. I co szczególnie warto podkreślić, na koniec 2019 r. aktywne zobowiązania finansowe posiadała połowa dorosłych Polaków, czyli ponad 15 mln osób (z czego ponad 4 mln osób spłacało kredyt hipoteczny; Biuro Informacji Kredytowej, 2020). Dlatego problematyka rynku kredytowego jest szczególnie ważna, bo stanowi o bezpieczeństwie finansowym każdego z nas, przedsiębiorstw, rządów, Unii Europejskiej i świata. A problem RRSO jest o tyle kluczowy, że, jak wykazali już dotychczas autorzy, wskaźnik ten nie pokazuje prawdziwego kosztu kredytu (Prewysz-Kwinto, Redo, 2022b), informuje o czymś innym niż nam się wydaje i niż jest to zdefiniowane w regulacjach prawnych, a sama polska nazwa wskaźnika jest błędna i myląca (Redo, Prewysz-Kwinto, 2022b), ponadto wskaźnik ten nie nadaje się do porównywania kredytów o różnych parametrach i wyboru najtańszego z nich (Prewysz-Kwinto, Redo, 2022a), sama formuła obliczeniowa RRSO została stworzona na błędnym założeniu, że kredyt dla kredytobiorcy jest inwestycją (Prewysz-Kwinto, Redo, 2022a), a związane z RRSO przepisy są nieprecyzyjne i pozwalają na manipulacje (Redo, Prewysz-Kwinto, 2022a; Redo, Prewysz-Kwinto, 2022c). Poddaje to w wątpliwość bezpieczeństwo finansowe ponad pół miliarda Europejczyków (wraz z mieszkańcami Wielkiej Brytanii), którzy od trzech dekad podejmują decyzje kredytowe, opierając się na niepoprawnym wskaźniku.

Niniejsze opracowanie jest więc kontynuacją badań autorów nad wskaźnikiem RRSO. Jego celem jest identyfikacja determinant wyboru najkorzystniejszej oferty kredytowej przez konsumentów i sprawdzenie, czy kierują się oni poziomem RRSO – jedynym w UE miernikiem kosztu kredytu. W opracowaniu autorzy postawili następującą hipotezę badawczą: RRSO jest najważniejszym miernikiem wykorzystywanym przy podejmowaniu decyzji kredytowych. W celu weryfikacji postawionej hipotezy badawczej autorzy przeprowadzili pilotażowe badanie ankietowe na próbie celowej – studentach studiów niestacjonarnych Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu oraz w Bydgoszczy z kierunków finansowych i z zakresu zarządzania. Właściwe badanie zostanie zrealizowane po uzyskaniu grantu. Ponadto poza metodą ankietową w opracowaniu wykorzystano metodę badania dokumentów, polskich oraz unijnych aktów prawnych dotyczących RRSO i nielicznej literatury w tym zakresie, a przy analizie wyników badania ankietowego zastosowano metody analizy porównawczej i wnioskowania indukcyjnego oraz syntezy. Analiza danych i ich wizualizacja zostały przeprowadzone z wykorzystaniem programu Excel.

Problematyka RRSO pozostaje niezbadana nie tylko w Polsce, ale i na terenie UE – w bazach naukowych, do których dostęp mają reprezentowane przez autorów uczelnie wyższe oraz w otwartym dostępie (poza Studium z 2009 r. wykonanym na zlecenie Komisji Europejskiej; European Commission, 2009) brakuje naukowych opracowań traktujących o metodologii formuły RRSO stosowanej w UE już od 1990 r. Wskazuje to na nowatorski charakter badań prowadzonych przez autorów.

1. Charakterystyka badania ankietowego

Badanie ankietowe zostało przeprowadzone w dniach 2–17 października 2021 r. na grupie studentów niestacjonarnych Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu oraz Bydgoszczy z kierunków z zakresu finansów oraz zarządzania. Badanie było anonimowe, dobrowolne i zostało przeprowadzone online za pomocą narzędzia Forms Microsoft Office 365. W badaniu wzięło udział 555 studentów. Wszyscy prawidłowo wypełnili kwestionariusze ankietowe. Analizie poddano odpowiedzi wszystkich studentów biorących udział w badaniu. Choć nie jest to grupa reprezentatywna, to liczba respondentów, którzy wzięli udział w badaniu, i – jak się wydaje – ich ponadprzeciętna świadomość finansowa wynikająca z zaliczenia kilku semestrów zajęć finansowych i ekonomicznych, sprawiły, że wyniki ankiety utwierdziły autorów w słuszności ich tez na temat postrzegania

wskaźnika RRSO i jego roli w dotychczasowych oraz przyszłych decyzjach kredytowych kredytobiorców. Podkreślić też należy, że studenci poddani badaniu dobrze wpisują się w portret przeciętnego polskiego kredytobiorcy, którym najczęściej – według raportu firmy IMAS International¹ (IMAS International, 2020) – jest osoba między 25. a 44. rokiem życia, aktywna zawodowo, zarabiająca między 1500 zł a 3000 zł netto miesięcznie, będąca absolwentem szkoły średniej, posiadająca kredyt gotówkowy lub spłacająca raty za sprzęt RTV/AGD, planująca swe finanse i możliwości spłaty zobowiązań – czyli o wyższej niż przeciętna świadomości finansowej. Należy podkreślić, iż poddanie badaniu osób o wyższej wiedzy finansowej, pozwalającej na faktyczne zrozumienie poleceń zawartych w kwestionariuszu i co ważniejsze dokonanie samodzielnej refleksji przed subiektywnym wyborem odpowiedzi, było jedyną możliwością na uzyskanie wartościowych odpowiedzi poszukiwanych przez autorów na zadane pytanie badawcze².

Kwestionariusz ankiety składał się z 14 pytań zamkniętych oraz metryczki. Wszystkie kwestionariusze ankietowe zostały przez respondentów wypełnione prawidłowo, a tym samym zostały poddane analizie. W niniejszym opracowaniu zostały przedstawione najbardziej wartościowe wnioski z punktu widzenia prezentowanego problemu.

2. Struktura badanej grupy

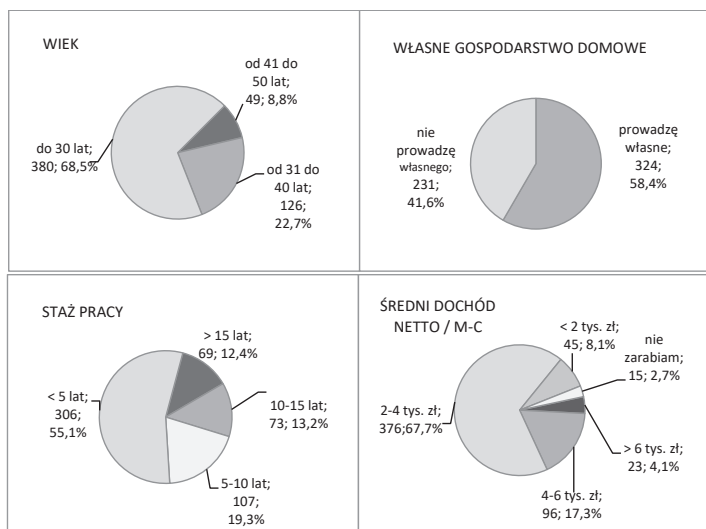
Ponieważ badanie zostało przeprowadzone wśród studentów niestacjonarnych uczelni wyższych, to dominującą część respondentów stanowiły osoby młode – 68,5% z nich nie przekroczyła 30. roku życia (380 ankietowanych), a kolejnych 22,7% (126 osób) to osoby między 31. a 40. rokiem życia. Co godne uwagi, tylko 2,7% ankietowanych (15 osób) nie zarabia. Potwierdza to atut studiów niestacjonarnych, pozwalających łączyć studia ze zdobywaniem doświadczenia

¹ Ogólnopolskie badanie „Jak pożyczają Polacy” zostało przeprowadzone przez IMAS International na zlecenie Krajowego Rejestru Długów w listopadzie 2020 r. na reprezentatywnej grupie 1007 osób.

² I choć badanie to miało być jedynie badaniem pilotażowym do badania właściwego (które autorzy mają nadzieję zrealizować po uzyskaniu grantu), to autorzy zdecydowali się opublikować wyniki ankiety, licząc, że przyczynią się one do zapoczątkowania wreszcie dyskusji ekspertów na temat (nie)poprawności formuły RRSO, założeń na jakich została oparta i polskiej wersji językowej jej nazwy oraz do zwiększenia świadomości społecznej w zakresie wskaźnika RRSO – że wskaźnik ten pokazuje co innego niż uważamy i może wprowadzać kredytobiorcę w błąd. Pragniemy podkreślić, iż nikt dotychczas w Polsce nie prowadził na ten temat badań naukowych. Także w UE problem ten nie doczekał się jak dotąd naukowej analizy.

zawodowego i dochodów. Zdecydowana część studentów (67,7%, tj. 376 osób) uzyskuje średni miesięczny dochód netto w granicach 2000–4000 zł, co wpisuje się w statystyki GUS na temat mediany czy dominanty wynagrodzeń w Polsce. W związku jednak z młodym wiekiem respondentów staż pracy większości z nich jest względnie krótki: 55,1% ankietowanych (306 studentów) pracowało dotąd co najwyżej 5 lat, a kolejnych 19,3% (107 studentów) ma staż pracy między 5 a 10 lat. Tak więc tylko ¼ respondentów pracuje dłużej niż 10 lat (zob. wykres 1).

Wykres 1. Struktura* badanej grupy studentów



* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 555 osób.

Źródło: opracowanie własne.

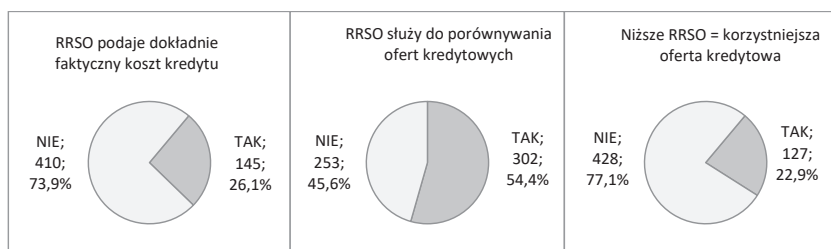
Mimo optymistycznych danych w zakresie zdobywania doświadczenia zawodowego przez studentów, ankieta potwierdza obserwowany nie tylko w Polsce, ale i innych państwach Europy problem „gniazdowników”. Własnego gospodarstwa domowego nie prowadzi 231 spośród 555 respondentów (tj. 41,6%) (zob. wykres 1). Dominującą część z nich (216) to osoby bardzo młode – do 30. roku życia.

3. Dotychczasowa wiedza i postrzeganie RRSO

Pytania z pierwszej części ankiety miały na celu zweryfikowanie wiedzy i postrzegania wskaźnika RRSO przez respondentów. Trafnie oceniają, że RRSO nie

spełnia celu, dla którego został stworzony. Aż 73,9% ankietowanych uważa, że RRSO nie pokazuje prawidłowo prawdziwego kosztu kredytu, jaki kredytobiorca faktycznie poniesie (zob. lewy wykres 2). I mimo że ponad połowa respondentów (54,4%) traktuje RRSO jako narzędzie do porównywania atrakcyjności ofert kredytowych i wyboru najtańszej z nich (zob. środkowy wykres 2), to aż 77,1% studentów rozumie, że RRSO nie spełnia tego zadania, wskazując, iż niższy poziom wskaźnika RRSO nie oznacza wcale, że ta oferta kredytowa jest korzystniejsza (zob. prawy wykres 2).

Wykres 2. Struktura* odpowiedzi na pytania o sposób postrzegania wskaźnika RRSO przez respondentów**



* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 555 osób.

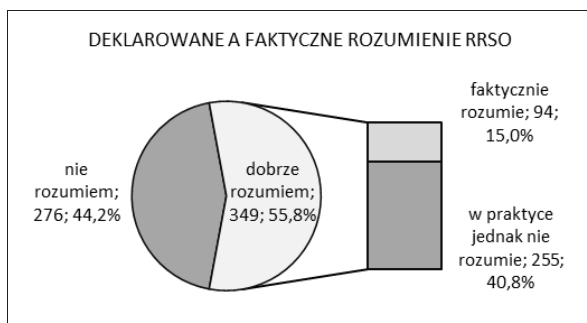
** Struktura odpowiedzi na pytania:

1. Czy RRSO pokazuje dokładnie faktyczny (prawdziwy) koszt kredytu?
2. Czy RRSO służy do porównywania ofert kredytowych i wyboru najtańszej?
3. Czy oferta kredytowa o niższym RRSO jest zawsze korzystniejsza od tej o wyższym RRSO?

Źródło: opracowanie własne.

Co szczególnie ważne, jest to intuicyjna ocena niepoparta faktyczną wiedzą młodych Polaków o RRSO. Z wcześniejszego bowiem badania ankietowego przeprowadzonego przez autorów na przełomie maja i czerwca 2021 r. wynika, że aż 85% respondentów (tj. 531 na 625 badanych) nie rozumie nawet bardziej podstawowych kwestii odnośnie do RRSO (zob. wykres 3). Mimo zadeklarowania na wstępie dobrej znajomości zagadnienia RRSO przez ponad połowę respondentów (55,8%), kolejne praktyczne pytania wykazały, że tylko 15,0% ankietowanych (tj. 94 na 625 badanych) prawidłowo rozumie, że RRSO ujmuje także pozaodsetkowe koszty kredytu (PKK), a nie tylko odsetki, oraz że przy 1-miesięcznej pożyczce koszt pożyczkobiorcy będzie stanowić tylko $\frac{1}{12}$ tego, na co wskazuje RRSO (szerzej zob. Redo, Prewysz-Kwinto, 2022d).

Wykres 3. Porównanie deklarowanego i faktycznego praktycznego rozumienia* RRSO (tj. że RRSO ujmuje nie tylko odsetki, ale i pozaodsetkowe koszty kredytu oraz że RRSO jest podawane w ujęciu rocznym, co oznacza, że prawdziwy koszt przy krótszej pożyczce jest odpowiednio niższy)



* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 625 osób.

Źródło: opracowanie własne.

Powyższe dowodzi dwóch kluczowych kwestii. Po pierwsze, że formuła RRSO jest zbyt skomplikowana jak na regulacje prawne mające służyć ogółowi społeczeństwa oraz po drugie, że opiera się ona na błędnych założeniach w zakresie postrzegania kosztu kredytu przez kredytobiorców. Mimo więc obowiązywania w Polsce już ponad 20 lat ustawowych regulacji w zakresie RRSO i ich szerokiego propagowania w przestrzeni finansowej respondenci nie zawierają temu wskaźnikowi. Podświadomie czują, że nie pokazuje on prawdziwego kosztu kredytu (co naprawdę pokazuje RRSO szerzej zob. Prewysz-Kwinto, Redo, 2022b) ani nie pozwala na porównywanie kosztu produktów kredytowych różniących się parametrami i wybór najtańszego z nich (o tym dłużej zob. Prewysz-Kwinto, Redo, 2022a). Na co więc patrzą kredytobiorcy, oceniając koszt kredytu?

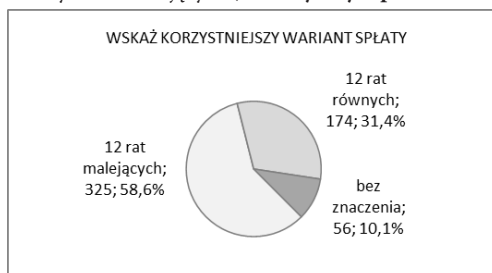
4. Koszt kredytu w rozumieniu potencjalnych kredytobiorców

W kolejnych kilku pytaniach respondentom pokazano pary podobnych pożyczek z prośbą, by zapoznali się z ich warunkami i każdorazowo wskazali ich zdaniem korzystniejszą opcję. Dla ułatwienia i większej przejrzystości w przykładach założono brak jakichkolwiek kosztów pozaodsetkowych, czyli ich jedynym kosztem były odsetki.

W pierwszym pytaniu ankietowanym dano do wyboru spłatę w 12 ratach: równych lub malejących. Pożyczka na 12 000 zł oprocentowana 12% rocznie. Jasno wskazano, że spłata w ratach równych wiąże się w wyższymi łącznymi

odsetkami (o 14 zł). Podano także, że oba warianty mają identyczny poziom RRSO (zob. wykres 4).

Wykres 4. Struktura* odpowiedzi na pytanie o preferowany przez respondentów sposób spłaty pożyczki – w ratach równych lub malejących (o identycznym poziomie RRSO)**



* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 555 osób.

** Którą z dwóch form spłaty rocznej pożyczki na kwotę 12 000 zł i oprocentowanej 12% rocznie wybrał(a)by Pani/Pan (brak innych kosztów), wiedząc jednocześnie, że RRSO obu wariantów jest identyczna i wynosi 12,68%?

- wariant I – spłata w 12 miesięcznych **ratach malejących** (tj. każda następna nieznacznie niższa od poprzedniej raty: pierwsza rata = 1120 zł, a ostatnia = 1010 zł; łączne odsetki = **780 zł**),
- wariant II – spłata w 12 miesięcznych **ratach równych** po 1066 zł każda; łączne odsetki = **794 zł**,
- wariant nie ma dla mnie znaczenia, gdyż oba mają **jednakowe RRSO**.

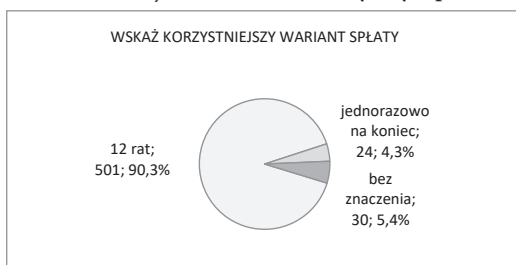
Źródło: opracowanie własne.

Jak ukazuje wykres 4 aż 58,6% respondentów wybrało spłatę w ratach malejących, czyli wariant I o niższej kwocie łącznych odsetek. Mimo że różnica wynosiła zaledwie 14 zł. Pozwala to wyciągnąć wniosek, że konsumenci zwracają uwagę na kwotę łącznych odsetek w złotych. Szczególnie istotny jest tutaj fakt, że zgodnie z ideą miernika, RRSO ma pomóc w wyborze najlepszego (najtańszego) produktu kredytowego. Skoro więc RRSO obu podanych w pytaniu wariantów jest taka sama, to sugeruje to, iż respondentom powinno być wszystko jedno, który wariant spłaty wybiorą. W rzeczywistości tak nie jest. Zaledwie 10% badanych (czyli tylko 56 spośród 555 osób) zadeklarowało, że wariant spłaty nie ma dla nich znaczenia, skoro oba mają taką samą wartość RRSO. Wskazuje to, że RRSO nie jest ani decydującym, ani nawet ważnym miernikiem w procesie wyboru produktów kredytowych.

W kolejnym pytaniu przedstawiono respondentom do wyboru spłatę tej samej pożyczki: w 12 ratach (równych) lub w jednej skumulowanej racie na koniec okresu trwania pożyczki, czyli po roku (z odsetkami płatnymi sukcesywnie co miesiąc). Jasno wskazano kwoty łącznych odsetek w obu przypadkach (że odroczone skumulowane spłata w wariantie II wiąże się w wyższymi łącznymi

odsetkami o 646 zł, tj. o 81,4%) i podano, że oba warianty mają identyczny poziom RRSO (zob. wykres 5).

Wykres 5. Struktura* odpowiedzi na pytanie o preferowany przez respondentów sposób spłaty pożyczki – w ratach lub jednorazowo (o **identycznym poziomie RRSO**)**



* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 555 osób.

** Którą z dwóch form spłaty rocznej pożyczki na kwotę 12 000 zł i oprocentowanej 12% rocznie wybrał(a)by Pani/Pan (brak innych kosztów), wiedząc jednocześnie, że RRSO obu wariantów jest **identyczna** i wynosi 12,68%?

- wariant I – spłata w 12 miesięcznych ratach równych po 1066 zł każda; łączne odsetki = 794 zł,
- wariant II – jednorazowa spłata kapitału po roku, odsetki płatne co miesiąc = 120; łączne odsetki = 1440 zł,
- wariant nie ma dla mnie znaczenia, gdyż oba mają jednakowe RRSO.

Źródło: opracowanie własne.

Aż 90,3% respondentów wybrało spłatę ratalną, a jedynie 4,3% jednorazową skumulowaną spłatę całej pożyczonej kwoty odroczonej na koniec roku (zob. wykres 5). Wskazuje to jednoznacznie, że dla konsumenta kluczowy jest kwotowo wyrażony koszt pożyczki (w tym wypadku samych odsetek). Natomiast fakt, że RRSO obu wariantów ma identyczną wartość, sugerując tym samym, że są one jednakowo kosztowne dla kredytobiorcy, jest dla ankietowanych zupełnie nieistotny. Zaledwie 5,4% respondentów wybrało odpowiedź ostatnią, wskazującą, że forma spłaty nie ma znaczenia, gdyż mają one identyczne RRSO. Oznacza to, że w decyzjach kredytowych wcale nie kierują się oni wartością RRSO, co wskazuje, że konsumenci w Polsce postrzegają koszt kredytu – podobnie jak autorzy tego opracowania – inaczej niż twórcy tego wskaźnika.

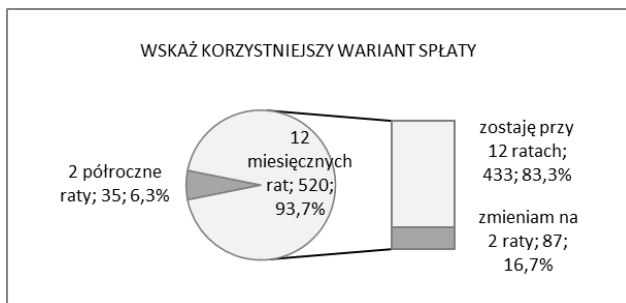
Ponadto należy zwrócić uwagę, że ten bardzo niski odsetek osób, które wybrały odpowiedź ostatnią (wariant spłaty nie ma znaczenia, bo RRSO jest identyczne; 5,4%), oznacza, iż RRSO nie dość, że nie pomaga w podjęciu trafnych decyzji kredytowych, to powoduje zamieszanie w obiektywnej ocenie kosztu przez kredytobiorców, którzy – kierując się tylko tym miernikiem – pomijają niezwykle ważne inne determinanty atrakcyjności kredytu. Mowa tu nie tylko o zauważalnie wyższych kosztach odsetek: o 646 zł, czyli o 81,4% (i ewentualnych

PKK, które dla zwiększenia przejrzystości zostały w przykładach w ankiecie świadomie pominięte), ale również o ogromnym obciążeniu jednorazową spłatą po roku całej pożyczonej kwoty wraz z odsetkami. W analizowanym przykładzie była to kwota 12 000 zł plus 1440 zł odsetek, co łącznie stanowi ponad trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia netto w Polsce, którego nie zarabia przecież większość Polaków. Dla większości więc Polaków ta skumulowana kwota do spłaty w wariantcie II stanowiłaby równowartość ich czterech, pięciu, a nawet sześciu miesięcznych wynagrodzeń netto. Z perspektywy osób mających zbyt mało pieniędzy – i dlatego korzystających z pożyczek i kredytów – samo branie takiej opcji skumulowanej odroczonej na koniec spłaty pod uwagę jest nie tylko nieracjonalne (bo droższe w koszcie odsetek), ale, co ważniejsze, wyjątkowo niebezpieczne dla stabilności finansowej tej nie najbogatszej części społeczeństwa. Wskaźnik RRSO może się więc wręcz przyczyniać do zaciągania przez nich długów ponad możliwości finansowe i wpędzania ich w spiralę zadłużenia. To ustawodawca – zarówno polski, jak i unijny – popycha ich do tego, przyzwalając na funkcjonowanie od dekad tak skonstruowanego wskaźnika kosztu kredytu, który sugeruje jakoby pożyczka o możliwie daleko odroczonej spłacie była dla kredytobiorcy korzystniejsza – mimo że wiąże się z nią zauważalnie wyższe koszty odsetek (szerzej zob. Prewysz-Kwinto, Redo, 2022a). Państwo polskie i UE są więc współodpowiedzialni nawarstwiających się długów mniej zamożnej i mniej zorientowanej finansowo części społeczeństw.

By zweryfikować, która z wielkości – łączna kwota odsetek, RRSO czy system spłaty – jest dla konsumentów ważniejszym wyznacznikiem kosztu kredytu, w następnym pytaniu przy formach spłaty pożyczki nie podano poziomu RRSO. Tym razem respondentom zaproponowano do wyboru spłatę tej samej rocznej pożyczki na kwotę 12 000 zł w 12 miesięcznych ratach (po 1066 zł każda) lub w 2 odpowiednio wyższych półrocznych ratach (po 6546 zł każda). Jednoznacznie wskazano kwoty łącznych odsetek w obu przypadkach, wynoszące 794 zł przy miesięcznych ratach i zauważalnie więcej, bo 1090 zł przy półrocznych (czyli więcej o 296 zł, tj. o 37,3%). Nie znając poziomu RRSO pożyczki, czyli kierując się jedynie poziomem kosztów odsetkowych oraz sposobem spłaty rat, aż 93,7% ankietowanych (tj. 520 na 555 osób) wybrało spłatę w ratach miesięcznych, wiążącą się z niższymi kosztami odsetek (zob. lewa część wykresu 6).

W kolejnym pytaniu osobom, które wybrały wariant I (12 rat) ujawniono poziom RRSO obu form spłaty – 12,68% w przypadku spłaty w ratach miesięcznych i 12,36% w przypadku spłaty w ratach półrocznych – i poproszono o weryfikację wcześniej zadeklarowanego wyboru wariantu spłaty.

Wykres 6. Struktura* odpowiedzi na pytanie o preferowany przez respondentów sposób spłaty pożyczki **bez znajomości ich poziomów RRSO** – w częstszych niższych ratach lub rzadszych wyższych**



* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to w przypadku wykresu kołowego: odsetek całej badanej grupy 555 osób, a w przypadku wykresu kolumnowego: odsetek osób, które wybrały spłatę w 12 comiesięcznych ratach (czyli 520 osób).

** Struktura odpowiedzi na pytania:

1. Którą z dwóch form spłaty rocznej pożyczki na kwotę 12 000 zł oprocentowanej 12% rocznie wybrał(a)by Pani/Pan (brak innych kosztów)? [w pytaniu świadomie NIE podano poziomu RRSO obu form spłaty pożyczki]

- wariant I – spłata w 12 miesięcznych ratach równych po 1066 zł; **łącznie odsetki = 794 zł**,
- wariant II – spłata w 2 półrocznych ratach równych po 6545 zł; **łącznie odsetki = 1090 zł**.

2. Osobom, które wybrały wariant I, zadano dodatkowe pytanie: Czy zmienił(a)by Pani/Pan wybór formy spłaty pożyczki, wiedząc, że wariant I ma wyższe RRSO (12,68%) niż wariant II (12,36%)?

Źródło: opracowanie własne.

Okazuje się, że aż 83,3% respondentów, którzy pierwotnie wybrali spłatę w 12 ratach (tj. 433 na 520 osób), podtrzymało wybór comiesięcznej spłaty pożyczki mimo wyższej w jej przypadku RRSO (zob. prawa część wykresu 6). Potwierdza to jednoznacznie, że po pierwsze dla konsumentów ważniejsza jest kwota kosztów, aniżeli poziom RRSO. Po drugie, że zdecydowana większość osób preferuje sukcesywną spłatę długu w mniejszych ratach i częstszych odstępach czasu, aniżeli kumulowanie spłaty w dużych ratach odroczonych w czasie. Po trzecie wreszcie, co niezwykle budujące, że mimo braku wiedzy na temat konstrukcji formuły RRSO i braku świadomości racjonalnych argumentów, zdecydowana większość ankietowanych kieruje się w ocenie kosztu kredytów własnym zdrowym rozsądkiem i nie zawiera ślepo (źle skonstruowanemu i wprowadzającemu w błąd³) narzuconemu wskaźnikowi.

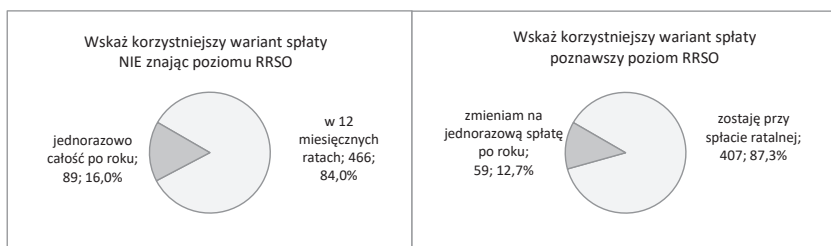
Wszystkie powyższe wnioski potwierdza odpowiedź na kolejne pytanie zadane w badaniu ankietowym, w którym znów poproszono respondentów, by wskazali, który wariant spłaty pożyczki na kwotę 12 000 zł oprocentowanej 12% rocznie jest ich zdaniem korzystniejszy:

³ Szerzej zob. pozostałe opracowania autorów.

- wariant I – spłata w 12 ratach po 1066 zł miesięcznie; łączne odsetki = 794 zł,
- wariant II – **jednorazowa spłata kapitału i odsetek** po roku; łączne odsetki = 1440 zł,

przy czym **nie podano** im jaka jest wartość RRSO obu wariantów. Na 555 osób, które wzięły udział w badaniu, aż 84% wybrało wariant I spłaty, tj. w 12 ratach z mniejszą kwotą odsetek do zapłaty, a tylko 16% z nich wskazało jednorazową spłatę kapitału i odsetek po roku, przy której kwota odsetek jest znacznie (o 81,3%) wyższa (zob. lewa część wykresu 7).

Wykres 7. Struktura* odpowiedzi na pytanie o preferowany przez respondentów sposób spłaty pożyczki **bez znajomości ich poziomów RRSO** – w ratach lub jednorazowo**



* Pierwsza liczba przy danej odpowiedzi to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 555 osób.

** Struktura odpowiedzi na pytania:

1. Którą z dwóch form spłaty rocznej pożyczki na kwotę 12 000 zł oprocentowanej 12% rocznie wybrał(a)by Pani/Pan (brak innych kosztów)? [w pytaniu świadomie NIE podano poziomu RRSO obu form spłaty pożyczki]
 - wariant I – spłata w 12 miesięcznych ratach równych po 1066 zł; łączne odsetki = 794 zł,
 - wariant II – **jednorazowa spłata kapitału i odsetek** po roku; łączne odsetki = 1440 zł.
2. Osobom, które wybrały wariant I, zadano dodatkowe pytanie: Czy zmienił(a)by Pani/Pan wybór formy spłaty pożyczki, wiedząc, że wariant I ma wyższe RRSO (12,68%) niż wariant II (12,00%)?

Źródło: opracowanie własne.

Następnie, podobnie jak poprzednio, respondentom, którzy wybrali pierwszy wariant spłaty, zadano dodatkowe pytanie: czy zmieniliby zdanie o wyborze formy spłaty pożyczki, gdyby wiedzieli, że RRSO pierwszego wariantu spłaty (w ratach) jest równe 12,68%, a drugiego tylko 12,00%.

Poznawszy wartość RRSO obu wariantów 87,3% respondentów (spośród tych, którzy pierwotnie wybrali wariant I, czyli aż 407 osób) zadeklarowało, że pozostaje przy wyborze spłaty kredytu w ratach, mimo że jego RRSO jest wyższe. Zdanie zmieniło zaledwie 12,7% respondentów (zob. prawa część wykresu 7). Powyższe wyniki dotyczące wyboru pomiędzy spłatą w comiesięcznych ratach a odroczoną spłatą jednorazową (ukazane na wykresie 7) potwierdzają sformułowane wcześniej wnioski po wyborze pomiędzy spłatą pożyczki w częstszych

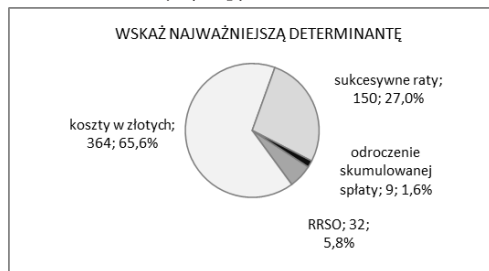
comiesięcznych ratach a spłatą w rzadszych półrocznych ratach (ukazane na wykresie 6). Wbrew sugestiom RRSO – i słusznie – zdecydowana część respondentów kieruje się w ocenie kosztu kredytu kwotowo wyrażonymi łącznymi kosztami (w złotych) i preferuje jego spłatę w mniejszych częstszych ratach (zamiast odroczonej spłaty w skumulowanej wysokości).

Na podsumowanie ankietowanych zapytano, który z czterech podanych czynników był dla nich najważniejszy podczas dokonywanych wyborów:

- poziom RRSO (kwota odsetek i pozostałych kosztów jest dla mnie mniej istotna),
- łączna kwota odsetek (i innych kosztów) w złotych,
- możliwość spłacania kredytu sukcesywnie co miesiąc mniejszych kwot (zamiast dużej jednej kwoty po roku),
- możliwość spłaty całości kredytu dopiero po roku (zamiast ratami co miesiąc).

Aż $\frac{2}{3}$ respondentów jako najważniejszą determinantę wyboru najkorzystniejszej opcji kredytu wskazało łączną kwotę odsetek i kosztów pozaodsetkowych (364 spośród 555 osób; 65,6%), a 27% ankietowanych (150 osób) podało, że kluczowe jest dla nich rozłożenie ciężaru spłaty zobowiązania na sukcesywne mniejsze raty (zob. wykres 8). Należy podkreślić, że RRSO traktowana jako kluczowy miernik w ocenie kosztu kredytu, jest główną determinantą podejmowania decyzji kredytowych zaledwie 5,8% respondentów (to jest 32 osób spośród 555 badanych). Wskazuje to więc, że miernik, który został stworzony do oceny kosztu kredytu, a tym samym wyboru najlepszej (najtaniej) oferty, w opinii respondentów nie spełnia zupełnie swojej roli.

Wykres 8. Struktura* odpowiedzi na pytanie o główny czynnik determinujący wybory formy spłaty przez respondentów we wcześniejszych pytaniach



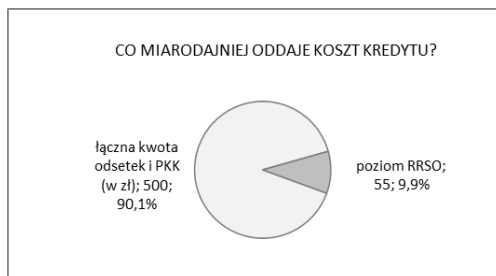
* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 555 osób.

Źródło: opracowanie własne.

Powyższy wniosek potwierdzają odpowiedzi udzielone na ostatnie pytanie zawarte w kwestionariuszu ankiety (zob. wykres 9). Respondentów poproszono,

by ocenili, która z wielkości – poziom RRSO czy łączna kwota odsetek i PKK (w złotych) – bardziej miarodajnie oddaje ich zdaniem koszt kredytu.

Wykres 9. Struktura* odpowiedzi na pytanie co w opinii respondentów bardziej miarodajnie oddaje koszt kredytu – łączna kwota odsetek i pozaodsetkowych kosztów kredytu czy poziom wskaźnika RRSO



* Pierwsza liczba przy danej grupie to nominalna liczebność tej grupy, a druga (w %) to odsetek całej badanej grupy 555 osób.

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki nie pozostawiają złudzeń co do roli RRSO jako miernika kosztu kredytu. Zdaniem zdecydowanej części respondentów (90,1%) RRSO nie oddaje miarodajnie kosztu kredytu (zob. wykres 9). W ich odczuciu koszt kredytu, stanowiący podstawę oceny atrakcyjności oferty, to wyrażona w złotych łączna kwota odsetek i kosztów pozaodsetkowych. Jednoznacznie potwierdza to, że nie postrzegają oni kredytu jako inwestycji i nie szacują jego kosztu w taki sposób, jak analizuje się zyskowność inwestycji. Przy konstrukcji formuły RRSO przyjęto więc błędne założenie, wskutek którego stworzono nieprzydatny dla kredytobiorców miernik – i co gorsze – wprowadzający ich w błąd.

Zakończenie

Wyniki przeprowadzonego przez autorów badania ankietowego pozwalają jednoznacznie odrzucić postawioną we wstępie hipotezę badawczą. W opinii ankietowanych RRSO nie jest najważniejszym miernikiem wykorzystywanym do podejmowania optymalnych decyzji kredytowych i nie oddaje miarodajnie faktycznego kosztu długu. Co szczególnie ważne, w ich odczuciu wymiernym kosztem kredytu, stanowiącym podstawę oceny atrakcyjności oferty, jest wyrażona w złotych łączna kwota odsetek i kosztów pozaodsetkowych. Postrzegają oni więc koszt kredytu – podobnie jak autorzy tego opracowania – inaczej niż twórcy wskaźnika RRSO. Nie traktują kredytu jako inwestycji i nie szacują jego

kosztu w taki sposób, jak analizuje się zyskowność inwestycji. Przy konstrukcji formuły RRSO przyjęto więc błędne założenie w zakresie postrzegania kosztu kredytu przez kredytobiorców. Twórcy RRSO przyjęli bowiem, że kredyt dla kredytobiorcy jest inwestycją i zastosowali w nim zasady matematyki finansowej stworzone dla świata inwestycji. Konstrukcja RRSO – oparta na założeniu, że kredyt dla kredytobiorcy jest inwestycją – sugerująca, że najkorzystniejsza jest zawsze ta forma spłaty, która pozwala oddać pieniądze jak najpóźniej, jest – co potwierdzają wyniki badania – całkowicie sprzeczna z postrzeganiem kosztu kredytu przez respondentów. Zdecydowana większość badanych preferuje sukcesywną spłatę długu w mniejszych ratach i częstszych odstępach czasu, aniżeli kumulowanie spłaty w dużych ratach odroczonych w czasie.

Na szczęście, mimo braku wiedzy na temat zasad konstrukcji formuły RRSO i braku świadomości racjonalnych argumentów, zdecydowana większość ankietowanych kieruje się w ocenie kosztu kredytów własnym zdrowym rozsądkiem i nie zawiera ślepo wskaźnikowi RRSO. Zdecydowana większość ankietowanych, oceniając koszt kredytu, opiera się przede wszystkim na kwocie kosztów i sposobie spłaty (ignorując poziom RRSO). Głównymi przyczynami braku zaufania do wskaźnika RRSO są:

- zbyt niska społeczna wiedza finansowa – w szczególności osób najczęściej korzystających z krótkoterminowych pożyczek i kredytów,
- zbyt skomplikowana formuła wskaźnika RRSO – nawet jak dla specjalistów,
- (błędna) konstrukcja formuły absurdalnie zawyżająca poziom RRSO chwilówek do nawet tysiąca procent w sytuacji, gdy obowiązywały w Polsce (w NBP) prawie zerowe stopy procentowe⁴, co powoduje intuicyjną słuszną podejrzliwość wobec wskaźnika.

Wskaźnik RRSO nie spełnia więc swojej roli – nie pokazuje prawdziwego kosztu kredytu (Prewysz-Kwinto, Redo, 2022b) i nie pozwala na porównanie ofert kredytowych różniących się parametrami spłaty (Prewysz-Kwinto, Redo, 2022a) ani nie cieszy się zaufaniem konsumentów. Nie pomaga więc w podjęciu optymalnej decyzji kredytowej, a dodatkowo wprowadza dysonans i skłania kredytobiorców do zaciągania w istocie droższych kredytów (o wyższych kwotach odsetek), mogących wpędzić ich w spiralę długów (bo sugerujących odraczanie i kumulowanie spłaty). Jego dalsze funkcjonowanie w przestrzeni finansowej zagraża więc bezpieczeństwu finansowemu Europejczyków – w szczególności

⁴ Przykład reklamy firmy pożyczkowej w Polsce w 2021 r. z RRSO = 819%, zob. Redo, Prewysz-Kwinto, 2022a.

biedniejszym z nich i mieszkającym w państwach o wyższym poziomie rynkowego oprocentowania, jak Polska.

A sedno problemu tkwi w tym, że decydenci nie umieją wyjść poza swoją perspektywę (*to think outside the box*) i dostrzec punkt widzenia mniej zamożnej części społeczeństwa, których to regulacje prawne powinny przede wszystkim chronić i pomagać im.

Powyższe dowodzi jeszcze jednej kluczowej kwestii: że formuła RRSO jest zdecydowanie zbyt skomplikowana nawet dla specjalistów, a co dopiero jak na regulacje prawne mające służyć ogółowi społeczeństwa.

Bibliografia

Źródła

Akty prawne

Ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, Dz. U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1081.

Ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 246 z późn. zm.

Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami, tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 2245 z późn. zm.

Council Directive 90/88/EEC of 22 February 1990 amending Directive 87/102/EEC for the approximation of the laws, regulations and administrative provisions of the Member States concerning consumer credit. OJ L 61, 10.03.1990, 14–18.

Inne źródła

Biuro Informacji Kredytowej. (2020). *Kredyt Trendy. Raport BIK. Rok 2019*. Pobrano z https://media.bik.pl/publikacje/read/492399/kredyt-trendy-raport-bik-za-rok-2019?gclid=EAIaIQobChMltquzrtzk_AIVV_p3Ch1N6wwXEAYASAAEgI3k_D_BwE&gclidsrc=aw.ds (26.01.2023).

European Banking Federation. (2021). *Banking in Europe: EBF Facts & Figures 2021*. Pobrano z <https://www.ebf.eu/wp-content/uploads/2022/01/FINAL-Banking-in-Europe-EBF-Facts-and-Figures-2021.-11-January-2022.pdf> (26.01.2023).

European Commission. (2009). *Study on the Calculation of the Annual Percentage Rate of Charge for Consumer Credit Agreements*. Pobrano z https://credit2consumer.be/sites/default/files/images/docs/DOCS_FR/study_apr_2013_final.pdf (26.01.2023).

IMAS International. (2020). *Jak pożyczają Polacy*. Pobrano z <https://imas.pl/> (26.01.2023).

International Monetary Fund. (2021). *IMF's Global Debt Database*. Pobrano z <https://www.imf.org/external/datamapper/datasets/GDD> (26.01.2023).

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. (2021). *Dane miesięczne sektora bankowego według stanu na 30 września 2021 r.* Pobrano z https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Sektor_bankowy_PL_09_2021_75796.pdf (26.01.2023).

Literatura

Prewysz-Kwinto, P., Redo, M. (2022a). Czy RRSO pozwala na wybór najlepszej (najtańszej) oferty kredytowej? [w druku].

Prewysz-Kwinto, P., Redo, M. (2022b). Czy RRSO prawidłowo pokazuje rzeczywisty koszt kredytu ponoszony przez dłużnika?. *Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów*, 187, 57–72.

Redo, M. (2021). Bezpieczeństwo finansowe gospodarstw domowych w Polsce – chwilówki a koszty pozaodsetkowe kredytu i RRSO. W: H. Świeboda, M. Gębska (red.), *Współczesne i prognozowane problemy bezpieczeństwa państwa i bezpieczeństwa międzynarodowego* (s. 43–73). Warszawa: Wydawnictwo Akademii Sztuki Wojennej.

Redo, M., Prewysz-Kwinto, P. (2021). *Matematyka finansowa. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Redo, M., Prewysz-Kwinto, P. (2022a). Czy przepisy prawne w Polsce regulujące przykład reprezentatywny służący wyznaczeniu RRSO w reklamie dostatecznie chronią interes kredytobiorcy? [w druku].

Redo, M., Prewysz-Kwinto, P. (2022b). Nominalny Roczny Koszt Kredytu (NRKK) kontra myląco nazwana i niepoprawnie obliczana Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO). *Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów*, 185, 85–111.

Redo, M., Prewysz-Kwinto, P. (2022c). Ujemne RRSO sposobem na pozyskanie pożyczkobiorców [w druku].

Redo, M., Prewysz-Kwinto, P. (2022d). Zrozumienie wskaźnika RRSO oraz jego rola w decyzjach kredytowych studentów – wyniki badania ankietowego. *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, 2, 149–172. doi: 10.31743/ppe.13181.

Streszczenie

Wabik w postaci $RRSO = 0\%$ czy nawet $RSO = 0\%$ działa jak magnes i potrafi złamać zdrowy rozsądek najbardziej racjonalnych konsumentów, ale czy poza przypadkiem magicznej cyfry 0% wskaźnik RRSO jest faktycznie główną determinantą wyboru oferty kredytowej przez Polaków? Czy konsumenci, zgodnie z ideą tego miernika, faktycznie zawsze wybierają tę formę spłaty długu, dla której jego wartość jest najniższa? I czy konsumenci ulegają sugestii formuły RRSO, zgodnie z konstrukcją której korzystniejszy jest ten kredyt, który można spłacać w możliwie rzadkich ratach, a najlepiej jednorazowo na koniec okresu kredytowania? Jak pokazują wyniki badania ankietowego

przeprowadzonego przez autorów – zdecydowanie nie. Mimo obecności od ponad już dwóch dekad tego, jak dotąd jedynego, miernika kosztu kredytu w polskiej przestrzeni finansowej, respondenci kierują się w decyzjach kredytowych w zdecydowanej mierze wyrażoną w złotych kwotą odsetek i kosztów pozaodsetkowych. Intuicyjnie (i słusznie) wybierają oferty o niższych kwotach odsetek i preferują rozłożenie ciężaru spłaty na mniejsze i częstsze raty niż odraczanie skumulowanych płatności – mimo wyższego poziomu RRSO. Potwierdza to dodatkowo słuszność tezy autorów o błędnym założeniu przyjętym przy konstruowaniu formuły RRSO (Prewysz-Kwinto, Redo, 2022a). Kredyt dla kredytobiorcy nie jest inwestycją – jak przyjęli to twórcy RRSO. Kredytobiorcy analizują koszt kredytu w inny sposób niż rozpatruje się zyskowność inwestycji. W konsekwencji RRSO nie spełnia swojej roli, bo nie pokazuje kosztu kredytu w taki sposób, jak koszt ten rozumieją kredytobiorcy. Na szczęście kredytobiorcy wydają się nie ufać poziomowi wprowadzającego w błąd i zniekształcającego koszt kredytu wskaźnika RRSO i podświadomie czują, że wbrew oficjalnym informacjom nie pokazuje on prawdziwego kosztu kredytu ani nie pozwala na porównanie ofert kredytowych i wybór najtańszej, zdaniem kredytobiorcy. Niestety przyzwalanie na dalsze funkcjonowanie RRSO w europejskiej przestrzeni finansowej zwiększa liczbę błędnych decyzji kredytowych i ryzyko wpadnięcia w spiralę zadłużenia, bo RRSO sugeruje zawsze odraczanie i kumulowanie spłaty, mimo wyższej kwoty odsetek. Problem ten dotyczy zwłaszcza mniej wykształconej i mniej zamożnej części społeczeństwa, którą regulacje prawne powinny chronić. Miernik RRSO zagraża więc bezpieczeństwu finansowemu uboższych obywateli UE – zwłaszcza z państw o wyższym poziomie rynkowego kosztu kapitału, gdzie zniekształcenia kosztu długu przez RRSO są silne. By to dostrzec, decydenci muszą wreszcie wyjść poza swoją perspektywę (*to think outside the box*).

SŁOWA KLUCZOWE: koszt kredytu, rzeczywista roczna stopa oprocentowania, odsetki, pozaodsetkowe koszty kredytu, formy spłaty kredytu

Summary

A lure in the form of RRSO (APRC) = 0% or even RSO = 0% works like a magnet and can break common sense of the most rational consumers, but is the APRC indicator, apart from the magic number 0%, the main determinant of the choice of a loan offer by Poles? Do consumers, in line with the idea of this indicator, actually always choose the form of debt repayment for which its value is the lowest? And do consumers follow the suggestions of the APRC formula, according to which the loan is more advantageous when it can be repaid in possibly rare installments, and preferably once at the end of the loan period? As the results of the survey conducted by the authors show – definitely not. Despite this, so far the only indicator of the cost of a loan in the Polish financial space for over two decades, respondents are guided in their loan decisions largely by the amount of interest and non-interest costs expressed in zlotys. They intuitively (and rightly) choose offers with lower interest amounts and prefer to distribute the repayment burden into smaller and more frequent installments than postponing cumulative payments – despite the higher APRC level. This

additionally confirms the correctness of the authors' thesis on the erroneous assumption adopted when constructing the APRC formula (Prewysz-Kwinto & Redo, 2022a). A loan for the borrower is not an investment – as the authors of the APRC assumed. Borrowers analyze the cost of the loan in a different way than the profitability of the investment. As a consequence, the APRC does not fulfill its role, because it does not show the cost of the loan in the way borrowers understand this cost. Fortunately, Poles do not seem to trust the level of the misleading and distorting cost of credit APRC ratio and subconsciously feel that, contrary to official information, it does not show the real cost of the loan, nor allows for the comparison of loan offers and the choice of the cheapest in the borrower's opinion. Unfortunately, allowing for the continued operation of the APRC in the European financial space increases the number of incorrect credit decisions and the risk of falling into a debt spiral, because the APRC always suggests postponing and accumulating repayment, despite the higher amount of interest. This problem especially concerns the less educated and less wealthy part of society, in particular, which legal regulations should protect. The APRC thus threatens the financial security of poorer EU citizens – especially from countries with a higher market cost of capital, where the distortions of the cost of debt by the APRC are strong. To see this, policymakers must finally think outside the box.

KEYWORDS: loan cost, annual percentage rate of charge, interest, non-interest loan costs, loan repayment methods

Nota o autorach

Magdalena Redo – dr hab., prof. UMK, Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; główne obszary działalności naukowej: zagadnienia związane z finansami i bezpieczeństwem finansowym państwa oraz jego podmiotów gospodarczych; e-mail: redo@umk.pl; ORCID: 0000-0002-1274-3181.

Piotr Prewysz-Kwinto – dr, Instytut Ekonomii i Finansów, Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu; główne obszary działalności naukowej: finanse przedsiębiorstw i sprawozdawczość finansowa; e-mail: piotr.kwinto@wsb.torun.pl; ORCID: 0000-0002-4151-7335.

